

## RECENZJE

EDUARD MÜHLE, *Die Slawen im Mittelalter zwischen Idee und Wirklichkeit*, Böhlau Verlag, Wien-Köln-Weimar 2020, ss. 504.

Niestrudzony i wytrawny znawca polskiej historii (zwłaszcza średniowiecznej), pracujący obecnie na uniwersytecie w Münster, a w przeszłości m.in. dyrektor Instytutu Herdera w Marburgu i Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie, już przed kilkoma laty wystąpił z niewielką objętościowo (50 stron) zapowiedzią większego opracowania (*Die Slawen im Mittelalter* [de Gruyter, Berlin-Boston 2016], jako 4 tom wydawanej przez Berlińsko-Brandenburską Akademię Nauk serii *Das mittelalterliche Jahrtausend*, red. M. Borgolte). Pod względem koncepcji i konstrukcji wymieniona w nagłówku monografia stanowi rozwinięcie broszury sprzed czterech lat.

Praca składa się z 10 rozdziałów, podzielonych na podrozdziały. Nieco przewrotnie, lecz dobrze przemyślane ramy konstrukcyjne stanowią rozdział 1 (Prolog: *Die Erfindung der Slawen in der Neuzeit*, s. 7-39) i 10 (Epilog: *Die Erfindung der Slawen im Mittelalter*, s. 437-445). Dopełniają całości: podziękowania (s. 447-448), wykaz skrótów (s. 449-450), wykaz więcej niż jeden raz cytowanych źródeł i literatury przedmiotu (s. 451-471; źródła i prace przywoływane tylko raz mają pełne opisy bibliograficzne w odpowiednich przypisach), 5 map oraz indeksy: osobowy, geograficzny, etnonimów i pojęć politycznych (s. 477-503).

Praca oślniewa erudycją, której jedynie zewnętrznym przejawem jest ponad 1450 niejednokrotnie obszernych przypisów. Tego można i trzeba było oczekiwać od znawcy problematyki słowiańskiej tej klasy. Jeżeli przyjrzymy się tytułom poszczególnych rozdziałów, będziemy mieli pojęcie o tematycznej rozległości monografii. Wychodząc od dzieła dalmatyńskiego dominikanina i teologa Vinko Pribojevića z 1525 r. (editio princeps 1532), *Oratio – de origine successibusque Slavorum*, stanowiącego jedną z najwcześniejszych manifestacji przekonania o wielkości i znakomitej przeszłości świata słowiańskiego, E. Mühle przedstawia w prologu zasadnicze linie rozwojowe poglądów na Słowiańszczyznę w czasach nowożytnych: „zachodnie odkrycie Słowian w okresie od baroku po romantyzm”, „idee wspólnoty słowiańskiej a kształtowanie się nowoczesnych narodów”, „wspólnota słowiańska a niemiecki antyslawizm”, „idea słowiańska w Europie Wschodniej pomiędzy stalinizmem a włączeniem do Unii Europejskiej”. Rozdział 2 (*Fragestellung und Vorgehen*, s. 41-45) ma charakter metodyczny i zawiera zwięzłe wprowadzenie do problematyki dalszych rozdziałów, poprzedzone najbardziej syntetycznym podsumowaniem wywodów rozdziału 1: „haben sowohl die unter der Herrschaft der Habsburger, Hohenzollern und Romanovs im 19. Jahrhundert nach politisch-nationaler Emanzipation strebenden slawischsprachigen Völker als auch das imperialistische Zarenreich und in seiner Nachfolge die Sowjetunion gern eine slawische Gemeinschaft und mit ihr eine gemeinsame slawische Vergangenheit beschworen. Anliegen der zu diesem Zweck entworfenen slawischen Ideen war es, die gegenwartspolitischen Interessen und Ziele einer politischen und intellektuellen Elite zu legitimieren, der es stets um aktuelle strategische Allianzen und Machtkonstellationen ging. Keiner dieser (außer in Politik, Wissenschaft und Literatur auch in Werken der Musik und Kunst propagierten) Versuche einer slawischen Identitätsbildung und Gemeinschaftsstiftung hat jemals mehr als partikulare Ziele verfolgt. Denn keines der Einheitskonzepte hat ernsthaft eine (wie

auch immer definierte) Einheit und Zusammengehörigkeit aller slawischsprachigen Menschen postuliert. Stets wurden jeweils nur – regional, politisch oder sozial definierte – Teile der slawischsprachigen Welt, nie aber ihre Gesamtheit einbezogen” (s. 41). Brak lub niedorozwój idei ogólnosłowiańskiej w czasach nowożytnych nie musi oczywiście oznaczać jej analogicznego braku w wiekach wcześniejszych. To trzeba było dopiero wykazać, co jednak ze względu na fragmentaryczność, jednostronność i niejednoznaczność zachowanego materiału źródłowego jest sprawą niezmiernie trudną. Z trudnościami E. Mühle postanowił zmierzyć się w następnych ośmiu rozdziałach, skupiając uwagę na kolejnych węzłowych problemach dziejów wczesnej Słowiańszczyzny. Dwa kolejne rozdziały (3 i 4) oraz ostatni (9) z tej grupy spoglądają na świat słowiański jako całość, pozostałe (5-8) dotyczą poszczególnych jego części.

Proces „odkrywania Słowian we wczesnym średniowieczu” (rozdział 3, s. 47-81) omówił E. Mühle w trzech odsłonach, odpowiadających trzem kręgom kulturowym: bizantyńskiemu (słowiańscy wojownicy i osadnicy w Bizancjum), łacińskiemu (słowiańskie *gentes* w polu widzenia łacińskiej Europy) i arabskiemu (Słowianie w postrzeganiu odległego Wschodu). W obszernym rozdziale 4 (*Frühslawische Lebenswelten*, s. 83-133) zajął się Autor następującymi zagadnieniami: archeologia i kultura wczesnosłowiańska, osady otwarte, budynki mieszkalne, gospodarka, kult i wyobrażenia religijne, społeczności lokalne, przywódcy i związki wojowników, grody i emporia handlowe. Rozdział 5 (s. 135-170) stanowi prezentację najdawniejszych słowiańskich organizmów politycznych: protobułgarskiego, drobnych księstw zachodniobałkańskich, Karantanii i państwa morawskiego. Dwa następne rozdziały dotyczą procesów udanego bądź nieudanego kształtowania się średniowiecznych narodów słowiańskich. Do pierwszej, obszerniejszej grupy (rozdział 6, s. 171-296), należą: Bułgaria, Czechy, Chorwacja, Ruś Kijowska, Polska i Serbia, natomiast w grupie „abgebrochener Reichsbildungen und ausgebliebener Nationswerdungen” (rozdział 7, s. 297-346) znaleźli się Słowianie Połabscy (Elb- und Ostseeslawen), Pomorzanie i Słowianie bałkańscy. W rozdziale 8 omawia Autor w porządku analogicznym, jak w rozdziale 3, postrzeganie Słowian w pozasłowiańskim obrazie średniowiecza: bizantyńskim, arabsko-islamskim i łacińsko-zachodnioeuropejskim (s. 347-379). Tematem rozdziału 9 są „Ideen von slawischer Gemeinschaft im späten Mittelalter” (s. 381-436). W zgodzie z nowszymi trendami w nauce historycznej Autor ogranicza ich występowanie i znaczenie. Pomijając wczesne, dwunastowieczne przykłady z Rusi (Powieść lat minionych) i Dalmacji (Pop Duklanin), które i tak służyły wyłącznie aktualnym politycznym celom, wyraźniejsze manifestacje przekonania o jedności przynajmniej części świata słowiańskiego pojawiają się dopiero w drugiej połowie XIII w., najpierw w Czechach (poczynając od słynnego manifestu Przemysła Ottokara II), potem, w XIV w., w Polsce (Kronika wielkopolska), na Pomorzu i w Meklemburgii, Europie Południowo-Wschodniej, wreszcie na Rusi Kijowskiej i Moskiewskiej.

W nauce krajów niesłowiańskich niewiele było dotąd prób obszerniejszego i całościowego ujęcia dziejów średniowiecznej Słowiańszczyzny. Książka Eduarda Mühlega zapełnia więc dość istotną lukę, wprowadzając w międzynarodowy obieg naukowy obszerny i krytycznie przedstawiony materiał historyczny. Oprócz wielojęzycznych źródeł Autor wykorzystał bardzo rozległą literaturę naukową, w tym tę publikowaną w różnych językach słowiańskich. Książka jest zredagowana bardzo starannie i trudno dopatrzeć się w niej jakichkolwiek istotniejszych usterek. E. Mühle wspomina (s. 447), że jedną z przyczyn podjęcia się tego naukowego przedsięwzięcia była propozycja warszawskiego PWN opracowania obszernej podręcznikowej syntezy dziejów Słowian w średniowieczu. Jeżeli polska edycja dojdzie do skutku, czego dziełu E. Mühlego należałoby życzyć, z pewnością byłoby to z dużym pożytkiem dla nauki polskiej.

Jerzy Strzelczyk (Poznań)

<https://orcid.org/0000-0003-0641-7379>